

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kosciuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Elagu Eesti! Elagu Riigiwanem! Niech żyje Estonia i jej Naczelnik!

Na powitanie Prezydenta Republiki Estońskiej

Od dziesięciu zgorą lat ramie przy ramieniu torują sobie trudną drogę w przyszłość dwa zaprzyjaźnione państwa Estonia i Polska.

Na głębokich, niezłomnych fundamentach oparta jest nasza przyjaźń. Łączy nas wspólna zachodnio - europejska kultura, łączy nas ciężkie wspomnienia obcego panowania, łączy nas przede wszystkim nieugięta wola utrzymania niepodległego bytu.

Po siedmiu wiekach niewoli, po twardej walce z armiami okupacyjnymi, po wojnie z bolszewicką Rosją traktat pokojowy zawarty 2 lutego 1929 r. w Dorpacie uznał niepodległość Estonii. Idea narodowa zatriumfowała nad wszelkimi przeciwnościami i dumne trzy lwy na sztandarze estońskim stały się symbolem wolnego niepodległego państwa.

Utrzymanie i wzmocnienie niepodległości jest trwałą myślą przewodnią całej polityki estońskiej. Rachując przedewszystkiem na własne siły, ale trafnie ocenając rzeczywistość, zrozumieć estońscy mężowie stanu, że jedynym systemem politycznym zapewniającym pokój i bezpieczeństwo na wschodzie Europy, jest Związek państw bałtyckich od Polski aż po Finlandję.

To też w historii ostatniego dziesięciolecia ani na chwilę nie odchyliła się Estonia od zasadniczej linii bałtyckiej i popierała zawsze gorąco, a często skutecznie wszystkie próby zbliżenia i porozumienia państw bałtyckich między sobą.

W pracy dla idei Związku bałtyckiego zetknęły się nasze narody i zadzierzgnęła się blińska, wierna

przyjaźń polsko-estońska. Uroczystym świętem tej przyjaźni jest przyjazd do Polski Państwa Prezydenta Otona Strandmana, Naczelnika Państwa Estońskiego.

Związany z Polską kilkuletnim pobylem w Warszawie, P. Prezydent Strandman nie przyjeżdża dla zawierania jakichkolwiek układów politycznych czy gospodarczych. Wizyta Jego mani festuje jedynie serdecznie, niczem nie zamącone uczucia, jakie wzajemnie żywią dla siebie nasze dwa narody.

Dzień dzisiejszy jest uwielczeniem dziesięcioletniej zgodnej współpracy polsko-estońskiej, jednocześnie jednak wskazuje dla tej współpracy dalsze zadania.

Zarówno w polityce, jak przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej Polska i Estonia mogą sobie wzajemnie wielkie oddać usługi.

Zywsze stosunki handlowe, współpraca intelektualna, zapoznanie się bliższe z wzajemną produkcją artystyczną i kulturalną, wymiana młodzieży - oto twórcze zadania, do których nas wzywa życie.

Obca wszelkim zamiarom zaborczym pokojowa współpraca polsko-estońska wydać może tylko pożyteczne owoce.

Każdy krok naprzód w rozwoju siły i dobrobytu Estonii spotka się w Polsce z uczuciem żywej, szczerzej radości.

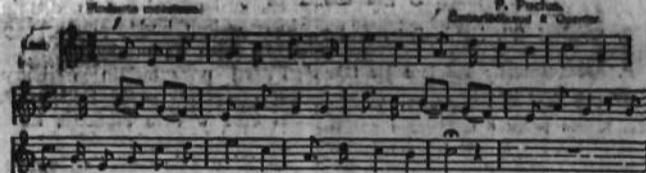
Jest coś porównawczego w wysiłkach niezliczonego ale dzielnego narodu, zwycięsko borykającego się z wszelkimi trudnościami i z głębi serca wita dzisiaj P. Prezydenta Strandmana stolica, a wraz z nią cała Polska okrzykiem:

Niech żyje niepodległa Estonia!
Niech żyje P. Prezydent Strandman!



DR. OTTO STRANDMAN, PREZYDENT ESTONII

ESTONSKI HYMN NARODOWY



Mu isamaa, mu onn ja room,
Kui kaunis oleda!
Ei leia mina hää tead
See suure laia ilma peal
Mis mol nii armas oleksa,
Kui sa mu isamaa!

Oleczyno, cudnych pełna kras,
Tyś szczęściem wszystkich nas.
Choć świat miejsc pięknych wiele zna,
Tak nigdzie serce me nie drga,
Bo w tobie jest miłości zdroj,
Najdroższy kraju mój!

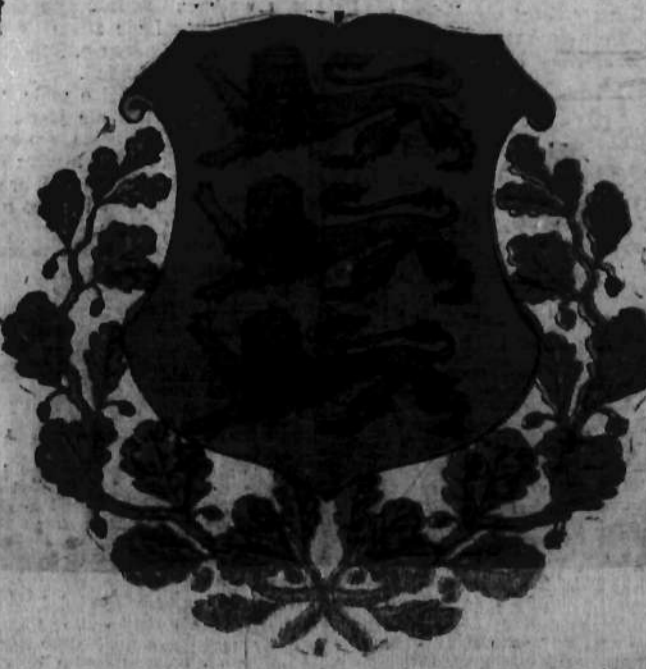
Sa oled mind ju sunnitand
Ja ules kasvatand,
Sind tammu mina alati
Ja jaan sull' truuksa surman!
Mul kolge armsam oleksa,
Mu kallis isamaa!

Oleczyno, tyś jest matka ma,
Pod pieczą wzrosłem twa.
Wdzięczności pełen aż po grób,
Wierności tobie składam ślub,
Bo wielbie czar i urok twój,
Najdroższy kraju mój!

Su ule Jumal valvagu,
Mu armas isamaa!
Ta olgu sinu kaitseks
Ja votku rohkest omista,
Mis hää ette votad sa,
Mu kallis isamaa!

Niech Bóg nad tobą pełni straż,
Najdroższy kraju nasz.
Niech będzie zawsze tarczą twą
I błogosławli łaska swą
Twych synów każdy trud i znoj,
Najdroższy kraju mój!

HERB ESTONII



BASZTA OBRONNA pozostałość starych obwarowań Tallina.



KAROL EINBUND Przewodniczący parlamentu estońskiego.



KOŚCIÓŁ ŚW. OLAFĄ w stolicy Estonii.



GEN. J. LAIDONER organizator narodowej armii estońskiej, b. naczelny wódz w okresie walk o odzyskanie niepodległości.

Prezydium Sejmu - skompletowane Nowi wicemarszałkowie pp. Róg i Żuławski

WARSZAWA, 8.2. Na wczorajszym posiedzeniu Sejm dokonał wyboru dwóch wicemarszałków na opróżnione wskutek zrzeczenia się pp. Marja (P.P.S.) i Woźnickiego (Wyzw.) miejsca. Głosowało za jedw. 175 posłów, gdyż klub B.B. usunął się od głosowania. Wybrani zostali pp. Róg

(Wyzw.) - 151 głosami i Żuławski (P.P.S.) - 142. Inne głosy rozstrzeliły się. P. Róg wybór przyjął i przewodniczył już części wczorajszego posiedzenia. P. Żuławskiego nie było, gdyż bawi obecnie w Genewie; oświadczenie co do przyjęcia stanowiska złożył on później.

Burzliwe sceny w izbie deputowanych

Piekielna wrzawa zmusiła przewodniczącego do zamknięcia posiedzenia

PARYŻ, 8.2. Wczorajsze nocne posiedzenie izby deputowanych, która obradowała nad ubezpieczeniami społecznymi, obfitowała w niezwykle burzliwe sceny. Gdy na trybunę wstąpił przewodca socjalistyczny Leon Blum powstała piekielna wrzawa, tak

że Blum nie mógł przemawiać. W odwet za to, gdy chciał zabrać głos premier Tardieu, socjaliści urządzili hałaśliwy koncert na pulpitych, tak, że przewodniczący w końcu o godz. 2-iej nad ranem musiał przerwać posiedzenie.

Minister litewski pobity przez policjanta na balu reprezentacyjnym w Kownie

KOWNO 8.2. - Tel. wł. - Na odbywającym się w Kownie balu reprezentacyjnym w hotelu „Metropol” w obecności członków korpusu dyplomatycznego, rządu i dygnitarzy wydarzyło się nieprzyjemne zajście.

Dla ochrony gości wydelegowano na bal kilkunastu policjantów, z których jeden zjawiał się w bufecie w stanie podchmielonym i zażądał butelki szampana, za którą nie zapłacił.

Nieszczęśliwy wypadek żony posła Arciszewskiego

RYGA, 8.2. Żona posła polskiego na Rydze, p. Arciszewskiego dziś na ślizgawce złaźła sobie nogę. Pogotowie odwiozło p. Arciszewską do domu, gdzie kilka tygodni będzie musiała spędzić w łóżku. (L.)

Na zwróconą mu przez bufetowego uwagę, że należy się zapłacić, policjant dał mu przytyczka w nos. Scenę tę obserwował jakiś starszy pan, który wezwał policjanta do uregulowania rachunku.

Pijany stróż bezpieczeństwa rzucił się na owego pana i silnie go pobił, poczem zbiegł. Okazało się, że pobitym był minister spraw wewnętrznych Arawiczjus.

Koleżdy zbiegłego policjanta twierdzą, że nie wiedzą, jak on się nazywa i dokąd zbiegł.

Tajemniczy Niemiec w pałacu St. James

Aresztowanie „sprawozdawcy” niemieckiego

BERLIN, 8.2. Z Londynu donoszą, iż w pałacu St. James, w którym obraduje morska konferencja rozbrojeniowa, aresztowano Niemca Axela von Oertzen. Aresztowanie to wywołało wielkie poruszenie w kołach konferencji.

jak zeznaje, w Anglii od zeszłego roku. Gdy leciał samolotem do Londynu podczas przymusowego lądowania zginęły mu wszystkie dokumenty. O nowe dotychczas się nie postarał, że względu na toczący się w Niemczech jego proces rozwodowy.

Niesłychane nadszycia GPU. zagranicą

Czekiści w przebraniu policjantów przeprowadzali rewizje domowe

PARYŻ, 8.2. „Wzrośnięcie” donosi, że policja francuskiej udało się w jednym z garażów państwowych odnaleźć limuzynę, którą uprowadzony został Kutiepow. Pewien oficer francuski zeznał, iż na dwa dni przed zniknięciem gen. Kutiepowa rozmawiał z nim na temat rosyjskich związków wojskowych, Kutiepow oświadczył mu, iż otrzymał od swych przyjaciół w Moskwie ostrzeżenie, że G.P.U. przygotowuje zamach na jego życie.

rewizje i skonfiskowali materiały, odnoszące się do emigracyjnych organizacji wojskowych na Dalekim Wschodzie u dwu wybitnych działaczy rosyjskich gen. Izmailowa i płk. Frydberga. Gdy Frydberg zgłosił się nazajutrz do prezydium policji berlińskiej, aby odebrać skonfiskowane dokumenty wyszło na jaw, że policja żadnej rewizji nie przeprowadzała.

Kuciepow, nie wierzył wprawdzie temu ostrzeżeniu, ale mimo wszystko postanowił zawiadomić o tem policję francuską. W związku z tem, iż w uprowadzeniu brał udział również osobnik przebrany za policjanta, należy przypomnieć, iż nie jest to pierwszy wypadek występowania agentów G.P.U. w mundurach policji.

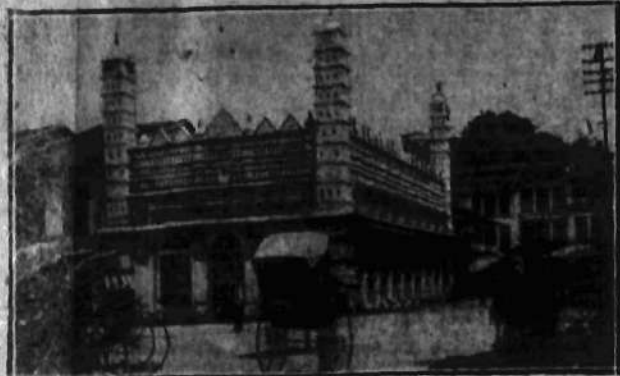
NOWA DEKLARACJA PROGRAMOWA

WARSZAWA, 8.2. Partja Pracy, która odrodziła się po wystąpieniu ze Zjednoczenia pracy wsi i miast, pozostając w łonie Bloku współpracy z rządem, ogłosiła ma deklarację programową. Będzie ona dotyczyła rewizji konstytucji i innych aktualnych zagadnień politycznych.

SZCZESNY RUTKOWSKI

Angielski zatrząsk dwu oceanów

Szczyt przyjemności w klimacie suchej łaźni -- pokój z przeciągiem Singapore - miasto najdziwniejszych budowli



Świątynia malajska w Singapore



Centrum handlowe w Singapore



Plaża w Singapore

Międzynarodowy kongres komunikacyjny w czasie trwania wielkiej wystawy komunikacyjno-turystycznej w Poznaniu

Międzynarodowy Związek towarzystw komunikacyjnych, którego sieć pokrywa 28 państw europejskich, postanowił na ostatnim kongresie, odbytym w Rzymie w r. 1928, zwołać kongres w r. 1930 do Warszawy.

Podobnie jak uprzednie kongresy cieszyły się protektora-tem i udziałem króla Hiszpanji i króla Włoch, tak kongres tegoroczny odbędzie się pod protektora-tem p. Prezydenta Rzeczypospo-litej i Marszałka Piłsudskiego.

Obrady kongresu będą trwały przez trzy dni, poczynając od 29 czerwca, przez następne trzy dni goście zagraniczni zwiedzać będą polskie ośrodki turystyki i przemysłu komunikacyjnego, a w dniu 6-ym lipca wezmą udział w otwarciu olbrzymiej między-narodowej wystawy komunika-

cyjnej i turystycznej w Pozna-niu.

Wystawa ta obejmie Polskę, Francję, Rumunję, Czechosłowację, Szwajcarię, Włochy, Austrię i Danję. Co do innych państw, to udział ich nie jest jeszcze ustalony. Zdaje się, że np. Niemcy swój udział uzależniają od podpisania traktatu handlowego, Ameryka będzie reprezentowana przez swe europejskie zastępcy.

Wystawa komunikacyjna swoim rozmiarem dorasta prawie do rozmiarów P.W.K., na której terenach będzie miała pod dachem 65.000 m. kw. Dyrekcja wysta-wy otrzymała już zamówienia na przeszło 20 tys. m. kw., w czym z zagranicy na około 8 tys. zamówienia płyną ciągle, a za-proszono 30 krajów.

Statki, płynące z Europy i Afryki do Siamu, Indochin, Chin, Japonii, Wschodniej Syberji, Zachodnich portów Północnej i Południowej Ameryki, do Australii, Nowej Zelandji, przejeżdżają z konieczności koło Singapore i zawsze się tam zatrzymują. Jak wszystkie najważniejsze punkty na drogach morskich, jak Gibraltar, Aden, Malta — Singapore okupowane jest przez Anglików.

Zagospodarowali się oni na tym najbardziej na południe wysynietym cyplu Azji doskonale. Pobudowali szerokiemi wieżami i wciąż rozbudowywane fortyfika-cje robia z Singapore

klucz, a raczej zatrząsk przy wąskiej furtce Malajskiego przesmyku, łączącego Ocean Indyjski z Oceanem Spokojnym. Port jest olbrzymi, zaopatrzony we wszelkie możliwe udogodnie-nia, doki, magazyny, składy.

Centrum miasta stanowi ob-szerny plac, obramiony luksusowymi gmachami banków biur o-krętowych, domów handlowych. Tutaj zainicjują swoje interesy „businessman” całej półkuli, mają swój postój wspaniałe sa-mochody, roją się eleganckie do-wozki - dwukołówki — zaprzęzo-ne w chińskich kulisów.

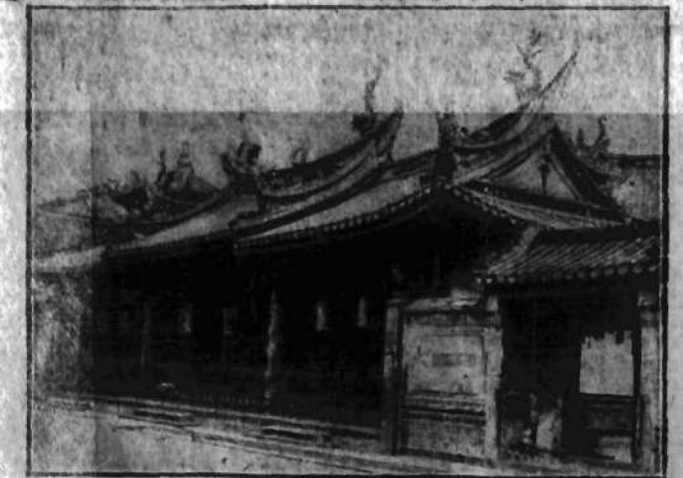
Ulice proste i szerokie; wszyst-kiel, rzeźbione w smoki i potworki, złocone, srebrzone, lakowane na błękitno i koralowo — fundacja bogatych kupców, właścicieli pa-larni opium i domów publicz-nych.

Dla hindusów — muzułmanów (policja, żołnierze załogi, służba osobista) angielski rząd zbudował wielki meczet z białego i czarne-go piaskowca, ozdobiony całą kolekcją kopuł i kopulek, minare-tów, wieżyczek, przeladowany ozdóbkami, ale efektowny.

Autochtoni, malaJCzycy, stano-wiący proletariat miejski, mają swiatynię dziwacznej architektu-ry — na parterze coś w rodzaju klasycznej kolumnady, po rogach cztery kwadratowe

„ni to pagody, ni to minarety, daszki, frontoniki, szpikulce, ko-pulki, ściany podziurawione mnóstwem małych okienek — wszyst-ko razem wygląda jak wielki go-łębniak, zlepiony z odpadków eu-ropejskich, chińskich i hinduskich budowli.

Naokoło miasta i nad brzegami oceanu rozciągają się dzielni-ce rezydencyjne. Anglicy mieszkają przeważnie w tak zwanych „bungalow” parterowych dwor-kach z werandami z przodu, z tyłu, z boków, z werandami na-około, ukrytych w cieniu wiel-kich drzew wybujałych krzaków i zarosli.



Świątynia chińska w Singapore



MalaJka z Singapore

Makabryczna reklama amerykańskiego pisma Jeśli się nie zaabonujesz będziesz płacił po śmierci

Na niesłychany wprost sposób zachęty dla prenumeratorów wzięło się jedno z codziennych pism amerykańskich: „Altoona Tribune”.

Oto na łamach tego dziennika ukazała się następująca notatka: „Za wzmianki pośmiertne wszystkich tych, którzy za życia nie ogłaszają się w naszym piśmie, li-czyć będziemy po 10 centów od wiersza.

Abonenci, którzy opóźniają się z płacaniem za prenumeratę, płacić będą po 15 centów od wiersza. Ogłaszający się i płacący abonament w gotówce otrzymają doskonałe wzmianki, gdyż my umiemy pi-sać za darmo. Lepiej więc nade-szlijcie wasze zamówienia na pre-numeratę, gdyż za morzem panuje świńska cholera”!

Milutkie piśmiśko, czyż można się powstrzymać od zaabonowania, wobec takiej sympatycznej i

zdrowo pomyślanej zachęty?

Przypomina to zresztą reklamę jednego z zakładów pogrzebo-wych, również w Ameryce, który w oknie wywiesił napis tego ro-dzaju:

„Trumny potaniały, korzystajcie ze sposobności”.

MILION DOLARÓW POZYCZKI na inwestycje drogowe w Gdyni

Jak słyhać, Górnośląskie To-warzystwo przemysłowców ma się zgodzić na udzielenie Odymy pożyczki w wysokości 1 miliona dolarów na inwestycje drogowe. Pożyczka udzielona byłaby w formie dostawy maszyn i urza-dzeń do budowy dróg na kre-dyt.

Przedstawiciel francuskiej turystyki w Polsce



Zdjęcie nasze przedstawia oficjalnego przedstawiciela francuskiego państwo-wego urzędu turystyki p. Paul Simon (pierwszy na lewo) w czasie kon-ferencji z wiceprezesem Związku urzowników polskim Kołuchowskim w spra-wie ewentualnego współpracy obu tych instytucji. (W środku pani Simon)

Niepokojąca zagadka



Kom. Ryszard Byrd



Harold June

ny przez zupełny brak włado-mości. Oto podobizny członków wyprawy. Zdjęcia dokonane przed samą jej wyruszeniem w kraję wiecznych lodów.

Przyszła carowa Bułgarów



Wedle wiadomości zagranicznych żona cara Bułgarów Borysa ma zostać księżniczką rosyjską Kira córka Wielkiego Księcia Cyryla.



Ashley Mc Kinley



Berut Balchen

Losy wyprawy do bieguna pół-nocnego pod dowództwem ko-mandora Ryszarda Byrda wciąż wywołują serdeczny niepokój o życie nieustraszonego badacza okolic antarktycznych, wywoła-

Czytajcie Przegląd Sportowy

W przeciągu 4 lat zmarnowano w Polsce 21.836 lat roboczych

Bardzo ciekawe dane, dotyczące strajków w Polsce, podaje Główny Urząd Statystyczny.

W roku 1925 odbyło się w Pol-sce 532 strajki w 1910 zakładach pracy; ogólna liczba strajkujących wynosiła 148.527 osób, stracono 1.284.553 dni robocze.

W 1926 roku mamy 590 straj-ków w 2.827 zakładach pracy przy udziale 145.493 strajkujących. Stracono 1.422.540 dni roboczych.

W 1927 roku — 623 strajki w

3.855 zakładach pracy. Strajkowa-ło 235.643 osoby; stracono 2.455.270 dni roboczych.

W 1928 roku odbyło się 776 straj-ków w 5.242 zakładach pracy przy udziale 354.498 strajkujących. Stracono 2.787.715 dni roboczych.

Danych co do roku 1929 jeszcze niema.

W przeciągu czterech lat stracono zatem w Polsce wskutek strajków 7.970.078 dni roboczych, czyli prawie 21.836 lat roboczych.

Wisła pod śniegiem



Dobry widok Wisły, uzdrowiska na Śląsku, które obecnie dzięki linii kolejowej uzyskało dogodne połączenie z całym krajem.

„Miss Europa”



Zdjęcie Miss Grell — Allcii Diplorakos wykonane w Paryżu po wyborze.

W HISTORYCZNA NOC HISZPANJI

Piękna suknia wieczorowa

„Krótki zawrót głowy Primo de Rivery”

Madryt, 3 lutego. (Korespondencja własna).
Cieężkie chmury gromadzą się nad Hiszpanią, nad królewskim pałacem. Jedni twierdzą, że potrwają to może jeszcze kilka tygodni, inni, że kilka miesięcy, ale wszyscy są przekonani, że musi nastąpić coś nowego.
Upadek dyktatury (która, obiektywnie biorąc, dała Hiszpani bez mała siedem lat dobrobytu i spokoju oraz podparła tron, mimo ryjących się w nim szczeliny) oznacza dla tego pięknego kraju przełomowy okres niepewności, po którym musi się wznieść kurtyna nad nową dziejową epoką.
Dziwna rzecz od czego są niekiedy zależne losy narodów. Tym razem rozstrzygnął je krótki zawrót głowy i to w dosłownym fizycznym tego słowa znaczeniu.
Działo się to w zeszłym tygodniu, w nocy z soboty na niedzielę. Dyktator, generał Primo de Rivera, został pozostawiony sam jeden przez swych współpracowników w swym gabinecie w ministerstwie wojny, gdyż wyraził chęć udania się na spoczynek.
Zamiast jednak przejść do znajdującej się obok sypialni, generał

zaczął jeszcze przewracać znajdujące się na biurku papiery. Była tam mowa o jakichś dziwnych konszachtach między dowódcami korpusów. Czyżby konspiracja? Generał Goded, dowódca korpusu w Kadyksie coś się ostatnimi czasy tajemniczo kręcił.
— Spisuje przeciwko mnie, ładna rzecz — pomyślał generał.
I naraz krew uderzyła mu do głowy, zamroczyło mu się w oczach, zakreśliło się wszystko dookoła niego — sam mi to wyznał — jak gdyby po pijanemu. Na wpółświadomie, chwycił kartkę papieru i ołówkiem gorączkowo skreślił

orędzie do generalicji:

— Czy chcecie mnie popierać? Czy jesteście ze mną, czy przeciwko mnie? —
Zadzwonił.
— Proszę to przepisać w kilku-nastu egzemplarzach i natychmiast roznieść do pism, do agencji i do dowódców.
To rzekłszy popadł w dziwne odrętwienie. Po chwili przetrzął oczy, zadzwonił po raz drugi.
— Cośam rozkazał!
— rzekł, do wchodzącego sekretarza.
— Kiedy — mieszał się współpracownik — rozkaz już wykonany...
— Kiedy?
— Dwie godziny temu.
Generał skinął głową i zamilkł.

Zrozumiał, że stało się z nim coś niesamowitego, że omdlał czy zasnął.
Ale rzecz była już nie do naprawienia.
Dyktator zrozumiał, że dawszy w ten sposób niemal podświadomy wyraz swych wątpliwości i obaw, odarł się sam ze wszelkiego autorytetu.
Gdy przed południem zjawił się w pałacu, król przez długi czas patrzył nań, nie wypowiadając ani słowa.
Milczał również generał Primo de Rivera.
Wreszcie Alfons XIII rzucił smętnie — mam te szczegóły od nocnego świadka — jak gdyby od niechcenia:
— Generale, przyjmuję pańską dymisję.
Tak to runęła hiszpańska dyktatura. Pierzchno z nią razem siedem tłuścych krów.
Wkrótce, volens nolens, generał Berenguer będzie musiał rozpisac wybory do Cortesów. Peknie siedmioletnia tama, powstrzymująca potok krasomówstwa. Wypelzną właśnie i żądza zemsty. Spory polityczne z loskotem uderzą o tron.
Henryk Korab - Kucharski.



z długim, powłóczystym trenem.

Sędziwy minister marynarki carskiej admirał Grigorowicz podstępnie stracony

PARYŻ, 8.2. Rosyjska prasa emigracyjna podaje, że wśród rozstrzelanych ostatnio w Rosji liczących byłych oficerów floty carskiej znajduje się również 80 letni starzec byłoby carski minister spraw morskich admirał Grigorowicz.
Wyjechał on z Rosji zupełnie legalnie jako obywatel sowiecki

i ostatnio mieszkał w południowej Francji.
Władze sowieckie wystosowały do niego wezwanie, by natychmiast przybył do Moskwy, w przeciwnym razie groziły represjami wobec jego najbliższych, którzy pozostali w Sowietach.
Grigorowicz, który usłuchał wezwania, został w Moskwie uwięziony i rozstrzelany.

Po przerwaniu tamy pod Flederborn



Domy podmyte i częściowo zawalone w wiosce Strassforth.

Fabryka fałszywych 5-złotówek w Zgierzu pod Łodzią

Falsterz i kolportarzy w wzięciu

ŁÓDŹ 8.2. Od dłuższego czasu Łódź i okolice zalewane były powodziami fałszywych banknotów 5-złotowych.
Po skrupulatnej obserwacji wywiadowcom policji udało się ujść na Zielonym Rynku dwu kolportarzy fałszyfkatów Zyzmucha, Soracjewskiego i Antoniego Brzezńskiego. Aresztowani zeznali, iż fałszywe banknoty nabywali po cenie 2 złotych od niejakiego Kazimierza Lawandowskiego, zamieszkałego w Zielonym przy ul. Ewangelickiej 5.
Do Zeligza wydelegowano kilku wywiadowców, którzy przeprowadzili rewizję we wskazanym domu. Z mieszkania, w którym mieszkał się ślusarnia, prowadzący zamaskowane drzwi

ki do drugiego pokoju. Tam wywiadowcy znaleźli kompletne urządzenie fabryczki 5-złotówek prasę oraz klisze do podrabiania banknotów. Na stole znalazł się 600 sztuk fałszywych 5-złotówek i rewolwer nabity 7 nabojami. Właściciela mieszkania aresztowano. Zeznał on, iż nie miał żadnych współników. (Rol)

Na nowym moście



Pierwsze spotkanie się posterunków granicznych Polski i Rumunii na świeżo otwartym moście na granicy polsko-rumuńskiej pod Zaleszczykami.

Ten sam motyw--w każdym słowie

L	A	N							
	L	A	N						
		L	A	N					
			L	A	N				
				L	A	N			
					L	A	N		
						L	A	N	
							L	A	N

Ciekawy wariant logogryfu. Zamiat wyrazów do odgadnięcia, otrzymanych w każdym wierszu grupe literowa „lan”, umieszczoną na przekłoni. Puste kratki wypełnić literami, aby powstało 7 wyrazów, czytanych po skosie.
Znaczenie wyrazów: 1) grabstwo w Anglii, 2) uprawa na wielką skalę, 3) słynna markarka polska, 4) odczytanie, 5) mieszkaniec Podola, 6) dzwonek, 7) wysoki urzędnik dworski.

Proces o fałszowanie czerwonych zakończył się kłeską Sowietów

BERLIN 8.2. W długotrwałym procesie o fałszowanie czerwonych sowieckich został dziś przed południem ogłoszony wyrok, mocą którego oskarżeni Becker, Böhle i Schmidt zostali uniewinnieni, co zaś do gruzinów Karumidze i Sadathieraszwilli oraz oskarżonych Webera i Bella postanowiono postępowanie sądowe umorzyć.
Na podstawie tego wyroku główny oskarżony Sadathieraszwilli zostaje wypuszczony na wolną stopę.

Na nowym tropie upora z Düsseldorfem

BERLIN 8.2. Przed kilku dniami aresztowano w Bochum pewnego lekarza pod zarzutem, iż słynne zbrodnie düsseldorfskie są jego dziełem.
Lekarz zawarł znajomość z pewną młodą dziewczyną i przy słał jej list, którego charakter piśma żywo przypominał charakter upiora düsseldorfskiego.
Dziewczyna zawiadomiła o swym spostrzeżeniu rodziców, ci zaś policję. W wyniku porozumienia się z policją spotkała się ona z nieznanym w pewnej kawiarni, gdzie parę obserwowało 10 agentów policyjnych.
W chwili, gdy dziewczyna odeszła od stolika, lekarz wyspał do jej kawy biały proszek. Lekarza natychmiast aresztowano, a kawę oddano do analizy. (My).

Nowi wicemarszałkowie Sejmu



Zygmunt Żulawski (CKW PPS)



Michał Róg (Wyzwolenie)

Z paszportem belgijskim w rękę Szmul Krempski przemycal dezertierów przez zieloną granicę

SOSNOWIEC, 8.2. W tych dniach przybyła do Będzina nieznajoma para, która zamieszkała w jednym z miejscowych hoteli.
Tajemnicza para zainteresowała się policją i w dniu dzisiejszym złożyła jej wizytę.
Jak się okazało są to Szmul Krempski, obywatel belgijski i Rojsa Magier. Przy zatrzymaniu znaleziono znaczną sumę pieniędzy w różnych walutach oraz dokumenty i notatki, z których wynika, że oboje trudnili się przewożeniem drogą nielegalną przez „zieloną granicę” żydów, uchylających się od służby wojskowej, lub też skazywanych przez sądy. Istnieje przypuszczenie, iż zajmowali się również handlem żywym towarem.
Aresztowana para grasowała na terenie całej Polski, a przeważnie na szlaku Warszawa-Górną Śląsk. Za przeprowadzenie przez granicę, pobrali 500 do 1000 złotych od osoby.
W związku z aresztowaniem Krempskiego i przyrzużymano również 3 żydów z Łodzi, którzy mieli być przewiezieni dziś w noc do Niemiec. Policia prowadzi dalsze śledztwo. (S).

Rolnicy małopolscy na naradzie u Prezydenta Rzplitej



Na zdjęciu od lewej ku prawej: min. Boerner, Dutkiewicz, Prystor, p. Prezydent Rzplitej, min. Janta-Polczyński, Józewski, Staniewicz i Kühn, w pozostających rzędkach delegaci małopolskich organizacji rolniczych.

4 miliardy zł. Majątek Polaków za oceanem

Z podróży czterech statystycznych charakterystycznych życie emigrantów polskich, ciekawie przedstawia się obliczenia majątków, stanowiących własność Polaków za oceanem.
W Brazylii w rękach polskich posiadają milion hektarów ziemi, która przedstawia wartość około 400 milionów złotych. w Stanach Zjednoczonych A. Posiadają się w rękach polskich majątki, ocenione na sumę trzy i pół miliona złotych.

Czytanie PRZEGLĄD SPORTOWY

Słynny nasz pianista, profesor Józef Turczyński zaproszony został na szereg koncertów do Włoch. Koncerty odbywają się we wszystkich większych miastach, jak Rzym, Medjolan, Florencia, Wenecja, Genua itd.
Pierwsze dwa koncerty odbyły się właśnie przed paroma dniami w Rzymie, powodzenie koncertów było wprost niebywałe.

Kurs instruktorów obrony przeciwgazowej w Białymstoku.

Wojewódzki Komitet L.O.P.P. w Białymstoku przy współudziale Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje kurs instruktorów obrony przeciwgazowej I-iej kategorii.

Kurs jest bezpłatny i będzie trwał 4 tygodnie. Nauka będzie się odbywała w koszarach im. gen. Sowińskiego.

Otwarcie kursu wyznaczono na dzień 16 b.m.

Na kursy przyjmowani będą kandydaci posiadający wykształcenie średnie.

Podania przyjmuje i udziela wszelkich informacji sekretariat Komitetu Wojewódzkiego w Białymstoku (Warszawska 17).

Wykształcenie zastępcy instruktorów obrony przeciwgazowej jest nowym etapem w nauce przemyślonej planowej pracy L.O.P.P. oraz P. Cz. Krzyża, mającej na celu przygotowanie społeczeństwa do obrony na wypadek napadu gazowego.

W tych dniach w szkole powszechnej Nr. 1 zostało zorganizowane szkolne Koło L. O. P. P. Nr. 21.

W skład zarządu Koła wchodzi: Aleksander Rybakowicz — prezes, Sylwester Michałowski — sekretarz, Mieczysław Pogonowski — skarbnik, Henryk Sadowski, Stanisław Mucha, Mikołaj Kaliszewicz, Rzemisław Wróblewski.

Opiekunem Koła jest p. Michał Motoszko — kierownik szkoły.

XXI Koło L. O. P. P. w Białymstoku.

Koło liczy 97 członków.

100 NOWYCH AUTOBUSÓW

Jak nas informują, projektują w poniedziałek 10-go lutego wypuścić na miasto jeszcze sto dodatkowych autobusów, celem ułatwienia szybkiego przejazdu publiczności ze wszystkich kątów miasta do kina „Modern” na uroczystą premierę filmu polskiego „URODA ŻYCIA” w/g Stefana Żeromskiego z naszą białostoczką Norą Ney w roli głównej.

Rejestracja obrotów za 1929 r.

W związku ze zbliżającym się wymiarem podatku obrotowego za 1929 r. przez miejscowe Władze Skarbowe — Zarząd Stow. Kupców Pols. (biuro ul. Legionowa Nr. 1 w godz. od 10 do 14) wzywa wszystkich swych członków, zainteresowanych wymiarem, do zgłaszania

się do biura Związku z nakazami płatniczymi (nie przypomnieniami) wymierzonego podatku obrotowego za 1927 i 1928 rok, a to celem przeprowadzenia jednoznacznej rejestracji i ustalenia faktycznych obrotów za rok podat. 1929-ty.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę drogin nam zwiłkom

ś.p. Marji Litwińczuk
składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać”
RODZINA.

H. Ordonówna F. Jarosy
M. Ziminska K. Krukowski
St. Górska L. Ławiński

oraz cały zespół teatru „QUI PRO QUO”
wkrótce w „Apollo”.

APOLLO Początek: 5, 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵
Dzisiaj po raz ostatni!

Wielki obraz obyczajowy naszych czasów

GDY KOBIETA SIE ZAPOMNI...

Dramat obnażający dzisiejsze małżeństwo zrywając z niego maskę z całą bezwzględnością

Realizacja słynnego twórcy **JOE MAYA**

W rolach głównych:
MARJA JACOBINI słynna tragiczka
FRANK LEDERER
kochanek Niny Petrowny
oraz **BRYGIDY HELM**
rywalka **HELENA HALLIER**

- 1) W kajdanach małżeństwa
- 2) Baśniowy festyn nocny
- 3) Tłumione namiętności wybuchają
- 4) Wielka katastrofa rodzinna
- 5) Miłość kobiety w niebezpiecznym wieku
- 6) Wśród gajów palmowych Algierzy
- 7) Młoda rywalka staje do walki
- 8) Życie ma swoje prawa
- 9) Tragedja starzejącej się kobiety.

Druga rocznica istn. Pogotowia Ratunkowego.

W dniu 26 bm. spływa drugi rok istnienia w naszym mieście Pogotowia Ratunkowego, zorganizowanego i prowadzonego przez T-wo Dobroczyńców „Linus Hacedek”. Pogotowie to oddaje ludności Białegostoku nieocenione usługi. Dane statystyczne, które w swoim czasie ogłosiliśmy, wymownie świadczą o humanitarnej działalności tej nader pozytywnej instytucji.

Pogotowie uratowało już setki istnień ludzkich. Zwłaszcza w porze nocnej, w wypadkach nagłych, pomoc Pogotowia Ratunkowego jest nie do zastąpienia. Wystarczy telefonicznie zawiadomić „Linus Hacedek”, a już po kilku minutach Pogotowie jest na miejscu, niosąc niezbędną pomoc lekarską, nie pytając ani o wyznaczenie ani o stan zamożności chorego.

W całym szeregu wypadków wzywano Pogotowie do okolicznych miasteczek. Pogotowie przewoziło również chorych na operacje do Warszawy i t. d. Działalność Pogotowia zasługuje na jaknajwydatniejsze poparcie społeczeństwa i władz.

Zwyrodnienie.

Władze policyjne aresztowały Abrama P-skiego za dokonanie czynu lubieżnego z 4-letnią D. B. Zwyrodnialca oddano do dyspozycji władz sądowych.

Nożownictwo.

W dniu 7 bm. Fiszal Kalina uderzył nożem w plecy i głowę Szolema Kwatera, zadając ciężkie uszkodzenia ciała. Rannego umieszczono w szpitalu św. Rocha.

Złote myśli.

Alkohol jest najlepszym pracodawcą — dla lekarzy, sądów i biur opieki społecznej.

— Za młoda pijak — na starość żebrak.

Koło L. O. P. P. w Wasilkowie.

W Wasilkowie zostało utworzone szkolne Koło L. O. P. P., które w chwili obecnej liczy 75 członków.

Do zarządu wchodzi: Ignatowska Gertruda — prezeska, Kaganowski Edward — skarbnik, Kaganówna Luba — sekretarka.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Ostaszewski Kazimierz, Wasilewski Mikołaj i Bujko Paweł.

Opiekunem Koła jest p. Schollenberger Artur — nauczyciel siedmioklasowej szkoły powszechnej w Wasilkowie.

JUTRO w kinie **MODERN”**
PREMJERA
Najcudowniejszej powieści
STEFANA ŻEROMSKIEGO



URODA ŻYCIA
Nasza utalentowana białostoczkanka **NORA NEY** w roli Tatjana

ADAM BRODZISZ w roli Piotra Rozłuckiego
Bogusław SAMBORSKI w roli generała Polenowa

APOLLO
DZIS
o g. 11, 1⁴⁵, 3³⁰
po cenach od 60 groszy.

Wspaniały film orientalny wykonany częściowo w naturalnych kolorach

KWIAT WSCHODU
Niebywały przepych wystawy tysiące wojowniczych arabów
W rolach głównych:
CLAUDJA VITRIX
JAQUE CATELAIN

„MODERN”
DZIS
Początek
o g. 5³⁰
CENY dla wszystkich
Od **1** Złot.

Wielka sensacyjna rewelacja filmowa

ANASTAZJA

(TAJEMNICA NOCY EKATERYNBURSKIEJ)

Wstrząsający dramat na tle przeżyć domniemanej ocalonej najmłodszej córki cara Mikołaja II-go

Lee Parry — **Hans Stüwe**
jako księżniczka Anastazja jako stampan kosaków

Czarująca **Eliza la Porta**
jako emigrantka rosyjska

Ofiary.

Nie mogąc przybyć na bal 42 p. p. w dniu 8 b. m. składają na budowę pomnika ku czci poległych żołnierzy 42 p. p. Kpt. Borecki Józef zł. 10. Ks. Abramowicz Adam zł. 5.

Nie „P. Jarczak”, lecz „P. Jarczak”.

W „Dzienniku” z dn. 7 b. m. w liście ofiarodawców wydrukowano mylnie „P. Jarczak”, winno być: „P. Jarczak”.

Zakład Krawiecki
OWSIEJ NOWIK
BIAŁYSTOK
Sienkiewicza 16, tel. 77-74.

Niniejszem podaje do wiadomości Sz. Klienteli, iż na nadchodzący sezon zakład zaopatrzony w najlepsze towary ostatniej mody.

Ceny przystępne. Dogodne warunki.
Z poważaniem
OWSIEJ NOWIK

DO WYNAJĘCIA mieszkania
1, 2 i 3 pokojowe z kuchnią przy ul. Łąkowej Nr. 3.
Dowiedzieć się u S. Tartackiego Rynek-Kościuszki 9.

„MODERN” Od 11—3 poł. — Ceny od 75 gr.

— Dzisiaj 2 serje razem —
PRZY KOMINKU

Wspaniały dramat życiowy.
W rolach głównych
WIERA CHOŁODNAJA
RUNICZ, MAKSIMOW
2 orkiestry 1) salonowa 2) mandolinistów i balalajek.

NATURALIS
FARBA DO WŁOSÓW
od pół wieku w użyciu
Momentalnie farbuje na wszystkie odcienie.
Siwym włosom przywraca pierwotny kolor.
Sposób użycia w każdym pudełku.
Do nabycia wszędzie.

Jeżeli jesteś chory!
na migrenę, ból głowy, katar zatoki, katar kiszki, obrzęki, hemoroidy krwotoki, reumatyzm, ischias, kaszel, bóle krzyża, uszy, oczy, nerwy, bezsenność, brak apetytu, malarję, febrę, influencję, serce, nerki, wątrobę, fobę, kamienie żółciowe, bóle zębów a także choroby kobiece, dziecięce i wszelkie inne i zwróć się do Rudzińskiego, to natychmiast bez lekarstw pozabawisz się bólem i cierpieniem. Hipolit Rudziński. Przyjmuje od 10—12 i od 4—6 m. Białystok, ul. Warszawska Nr. 2 m. 3.

Wzrost agencyi leśnej
sowi zarobik mie sięcznie do 2000 zł. przy sprzedaży obli gęcy państwowych na raty. Placimy najwyższą prowizję. Zdolnym stała gazę, patent, kosztu podróży. Początkujących pouczamy. Zgłoszenia: Bank Ludowy Stanisławów.

Poszukujemy
zdolnych zastępców dla ratelnej sprzedaży premjówek. Stała egzystencja Gospodarczy Zakład Kredytowy, Lwów, ul. Walowa 11 a. Inkasuje należności wekslowe.

Zgubiono 2 weksle
in blanco po 500 zł. każdy, podpisane przez Romualda Cilkę, zam. Data Dobryńsk, gm. Obrubniki.

Zgubiono 70-80 złotych
zarobka tygodniowo osoby z miast i prowincji lekką i poboczną pracą piśmienną, formację i cenny materiał do pracy wysyłamy po nadaniu 2.50 zł. (Znaczkę pocztową lub przekaz). Centralne Zakłady Handlowe Adresowe Ostrów Wlkp.

Zgubiono księgi
in blanco wyd. przez P. K. U. Białystok na imię Władysława, s. Hipolita Tymiańskiego, roczn. 1898, zam. os. Cieszanowicz, pow. Wysoko-Mazowieckiego.

Zgubiono weksel
in blanco na sumę 100 zł. wystawiony przez W. Podnieśnińskiego tyrowany przez kierownika ruchu st. Białystok S. Podnieśnińskiego.

Do sprzedania
meble dębowe: epiplania, kredens, stół i inne meble oraz książki biblioteczne, ul. Wiktoria nr. 1 u Sawickiego.